

Sygn. akt II Ca 1371/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małecki (spr.)

Sędzia: SO Rafał Kubiak

Sędzia: SR del. Sebastian Przymuszała

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Hencel

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku I. S.

przy udziale E. S., M. S. (1), M. S. (2), G. S. i M. S. (3)

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę E. S.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 9 marca 2016 r.

sygn. akt I Ns 948/12

p o s t a n a w i a:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. oddalić wniosek,

2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawczynię i z tego tytułu:

a. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestników M. S. (1) i M. S. (2) kwotę 377 zł,

b. nakazać ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szamotułach kwotę 1.480,02 zł ;

I. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć wnioskodawczynię i z tego tytułu:

a. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki E. S. kwotę 50 zł,

b. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestników M. S. (1) i M. S. (2) kwotę 360 zł,

c. nakazać ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szamotułach kwotę 50 zł stanowiącą nieuiszczoną część opłaty od apelacji.

UZASADNIENIE

We wniosku złożonym do Sądu Rejonowego w Szamotułach wnioskodawczyni I. S. domagała się zmiany postanowienia z dnia 29 września 2012 r., sygn. akt I Ns (...) o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym w dniu 27.10.2011 r. J. S. i orzeczenia, że spadek po zmarłym nabyli z chwilą jego śmierci, z dobrodziejstwem inwentarza, na podstawie testamentu z dnia 27.10.2011 r.: M. S. (1) i M. S. (2) w częściach równych, tj. po 1/2 każdy, a nadto o zasądzenie od uczestników postępowania w osobach E. S., M. S. (1), M. S. (4), G. S. i M. S. (3) na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczyni podała m.in., spadkodawca sporządził przed śmiercią, w dniu 27.10.2011 r., nowy testament, w którym powołał do spadku uczestników postępowania w osobach M. i M. S. (2). Tym samym należy przyjąć, iż poprzedni testament został przez zmarłego odwołany i nie może być podstawą dziedziczenia.

W dniu 25 października 2012r. w sprawie I Ns (...) Sąd Rejonowy w S. dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego J. S. z dnia 27.10.2011 r. (pismo zatytułowane „Ż.” potraktowano jako nowy testament spadkodawcy).

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy postępowania M. S. (1) i M. S. (2) wnieśli o oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Na posiedzeniu w dniu 17 stycznia 2013 r. uczestniczka E. S. domagała się oddalenia wniosku w całości.

Uczestnik G. S. podał, że nie kwestionuje drugiego testamentu, lecz traktuje go jako list pożegnalny.

Uczestnik M. S. (3) oświadczył, że tzw. list pożegnalny traktuje jako testament ojca, w którym wyraźnie wskazał, że jest świadomy swego stanu.

Postanowieniem wydanym w dniu 9 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach zmienił swoje postanowienie z dnia 29 czerwca 2012r. wydane w sprawie o sygnaturze akt I Ns (...) w ten sposób, że stwierdził, że spadek po J. S., synu J. i O., zmarłym w dniu 27 października 2011 r. we W., ostatnio stale zamieszkałym we W., na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 27 października 2011r., zatytułowanego „Ż.”, otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w S. w dniu 25 października 2012 r. w sprawie I Ns (...) z dobrodziejstwem inwentarza nabyli:

- a. wnuk spadkodawcy M. S. (1), syn M. i E. w 1/2 części,
- b. wnuk spadkodawcy M. S. (2), syn M. i E. w 1/2 części (punkt 1), kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię i każdego z uczestników w częściach równych i z tego tytułu nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szamotułach:
 - a. od wnioskodawczyni kwotę 196,68 zł,
 - b. od każdego z uczestników kwoty po 246,67 zł (punkt 2).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Postanowieniem z dnia 29.06.2012 r., w sprawie o sygn. akt I Ns (...) Sąd Rejonowy w S., stwierdził, że spadek po J. S., synu J. i O. zmarłym dnia 27.10.2011 r. we W., na podstawie testamentu własnoręcznego sporządzonego dnia 18.01.2005 r. otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w S. w dniu 14.05.2012 r., w sprawie I Ns (...) nabyli: E. S., M. S. (1) i M. S. (2) po 1/3 części, z dobrodziejstwem inwentarza. Wnioskodawczyni I. S. nie była uczestnikiem ww. postępowania.

J. S. pozostawał w silnym konflikcie ze wnioskodawczynią (żoną, z którą był w separacji) oraz synem, uczestnikiem postępowania, M. S. (3). Konflikt z żoną trwał co najmniej od 2005 r., a z synem od 2003 r.

J. S. był przygnębiony i zdenerwowany zachowaniem wobec niego żony i syna. Obawiał się, że żona i syn M. zabiorą mu motel, którego zmarły był właścicielem. Zmarły prowadził działalność gospodarczą, a motel był jego źródłem utrzymania, zmarły także mieszkał w motelu.

Relacje zmarłego z synową – uczestniczką E. S. oraz wnukami - uczestnikami M. S. (3) oraz M. S. (2) były bardzo dobre.

W dniu 17.10.2011 r. doszło do pożaru motelu. Straż pożarna odnalazła J. S. nieprzytomnego w okolicach motelu i odwiozła go do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na Oddział (...). Po konsultacji toksykologicznej poszkodowany w pożarze został skierowany celem diagnostyki i dalszego leczenia do Szpitala Miejskiego im. (...) w P., gdzie przebywał od 17.10.2011 r. do 20.10.2011 r.

Następnie od dnia 20.10.2011 r. do dnia 24.11.2011 r. J. S. przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S. na Oddziale (...).

W czasie pobytu w szpitalu J. S. był obolały i skarżył się na bóle głowy. Twierdził, iż w dniu pożaru został uderzony i stracił przytomność. Zarówno w szpitalu w S. jaki i w P. u J. S. nie stwierdzono zaburzeń w stanie psychicznym, nie był też konsultowany przez psychiatrę.

Zmarły po wyjściu ze szpitala zamieszkał u E. S..

Zmarły był przybity i smutny, gdyż w pożarze stracił dorobek swojego życia, martwił się, że jego wnuki i synowa nie będą mogły skorzystać już z tego przybytku. Choć zmarły unikał dłuższych rozmów, to był w pełni komunikatywny, próbował przygnębienie maskować uśmiechem. Na kilka dni przed śmiercią zachowywał się normalnie, był jednak przygnębiony, niekiedy nieobecny myślami. Sprawiał wrażenie załamanego psychicznie wydarzeniami, które go dotknęły. Był mniej rozmowny niż zazwyczaj, zamknięty w sobie.

Przed pożarem zmarły zachowywał się całkowicie normalnie, był otwarty i rozmowny.

W dniu 27.10.2011 r. J. S. popełnił samobójstwo. W tym samym dniu sporządził drugi testament zatytułowany „Ż.”, w którym do spadku powołał swe wnuki M. S. (1) oraz M. S. (2) w częściach równych, wydziedziczył syna M. S. (3) oraz poprosił, aby pogrzebem zajęła się jego synowa E. S..

W dacie sporządzenia drugiego testamentu u spadkodawcy nie występowały żadne zaburzenia psychotyczne, nasilone zaburzenia funkcji poznawczych, czy zaburzenia świadomości, które mogły skutkować stanem wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Pismem z dnia 22.08.2012 r. uczestnicy postępowania w osobach M. S. (1), M. S. (2) oraz E. S. zawiadomili Prezesa Zarządu (...) Spółka z o.o., iż są współwłaścicielami (współ z wnioskodawczynią) działki i „baru” znajdującego przy ul. (...) we W. oraz działki i domu mieszczącego się przy ul. (...) we W. domagając się zapłaty połowy czynszu za oba lokale (ww. nieruchomości wchodziły w skład spadku po J. S.).

W tak ustalonym stanie faktycznym i po dokonaniu oceny dowodów Sąd Rejonowy zważył w pierwszej kolejności, że zgodnie z art. 679 § 1 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Następnie Sąd ocenił, że wnioskodawczyni jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. Uprawnionym do wszczęcia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku jest każdy, kto ma interes w powstaniu skutków prawnych związanych z wydaniem postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po określonym spadkodawcy przez osoby wymienione w orzeczeniu sądu. Termin "interes" należy więc interpretować stosunkowo szeroko, nie zawsze musi to być interes prawny, chodzi o jakikolwiek interes, o charakterze osobistym czy majątkowym. Zakres pojęcia użytego w art. 1025 k.c. „osoby mającej interes do złożenia wniosku o stwierdzenie

nabycia spadku" pokrywa się z zakresem "zainteresowanego" z art. 679 § 2 k.p.c., który może złożyć wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia w tym przedmiocie. Sąd I instancji odwołał się w tym zakresie do poglądu Sądu Najwyższego, zgodnie z którym współwłaściciel nieruchomości może domagać się stwierdzenia nabycia spadku po innym współwłaścicielu, nawet jeżeli sam nie rości sobie praw do spadku.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że wnioskodawczyni na podstawie dotychczasowego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku jest współwłaścicielem wspólnie z uczestnikami w osobach E. S., M. S. (2) i M. S. (1) (udziały tych uczestników we współwłasności wchodziły w skład majątku spadkowego po zmarłym J. S.) działki i „baru” znajdującego przy ul. (...) we W. oraz działki i domu mieszczącego się przy ul. (...) we W.. Wnioskodawczyni ma zdaniem Sądu oczywisty interes prawny w prawidłowym ustaleniu kręgu współwłaścicieli ww. nieruchomości, chociażby z tego względu, iż skład osobowy (personalny) jaki i ilościowy współwłaścicieli rzutuje na sposób wykonywania prawa własności (współwłasności) oraz kwestie zarządu rzeczą wspólną.

Jako bezzasadny Sąd ocenił zarzut uczestników, że testament sporządzony przez zmarłego w dniu 27.10.2011 r. jest nieważny, gdyż został sporządzony w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może wynikać w szczególności z choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Należy podkreślić, że wystarczające jest, aby wada istniała tylko w momencie składania przez spadkodawcę oświadczenia ostatniej woli.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłego, która nie została skutecznie zakwestionowana przez uczestników jednoznacznie wynika, że zmarły w dacie sporządzenia drugiego testamentu nie miał zaburzeń psychicznych, które uniemożliwiałyby świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Należy mieć również na uwadze fakt, że zmarły w okresie bezpośrednio poprzedzającym samobójstwo, w związku z obrażeniami doznanyymi w pożarze motelu, przebywał przez tydzień w dwóch szpitalach. Zarówno w szpitalu w S. jak i w P. u J. S. nie stwierdzono zaburzeń w stanie psychicznym, nie był też konsultowany przez psychiatrę.

Spadkodawca był niewątpliwie zdruzgotany faktem, że na skutek pożaru stracił dorobek życia. Niemniej zachowanie zmarłego po wypadku opisywane przez uczestników oraz świadków nie wskazuje na zaburzenia psychiczne. Zmarły stał się zamknięty w sobie i małomówny, mógł być też rozkojarzony. Niemniej zarówno opinia biegłego jak i zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż taka reakcja psychiczna jest symptomatyczna przy traumatycznych przeżyciach i zresztą uczestnicy i świadkowie również przyznawali to w swych zeznaniach. Nadto na stan psychiczny zmarłego miał też niewątpliwie wpływ wieloletni konflikt z wnioskodawczynią oraz synem M. S. (3).

Dodatkowo, jak wskazał biegły na posiedzeniu w dniu 28 stycznia 2016 r., myśli samobójcze nie miały wpływu na logiczne myślenie oraz świadome podejmowanie decyzji i wyrażenie woli przez zmarłego. Z samego faktu, że zmarły doznał tragedii osobistej oraz pojawiły się u niego myśli samobójcze oraz, że ostatecznie targnął się na własne życie, nie wynika jeszcze, iż sporządzając drugi testament nie działał z dostatecznym rozeznaniem. Jak słusznie skądinąd zauważył uczestnik G. S., to, że ktoś jest załamany nie świadczy jeszcze o tym, że nie może myśleć logicznie i działać z dostatecznym rozeznaniem.

Nadto, rzeczywistym powodem, dla którego uczestnicy postępowania formułują zarzuty pod adresem nowego testamentu jest fakt, iż nie godzą się z wyrażoną w nim wolą. W swych zeznaniach uczestnicy postępowania, jak również część świadków, wyraziła pogląd, że zmiana testamentu ich zaskoczyła oraz że wola zmarłego powinna być inna. Powyższe twierdzenia nie mają jednak znaczenia dla sprawy, rzeczą Sądu bowiem jest ustalenie rzeczywistej woli spadkodawcy (wyrażonej w testamencie), a nie badanie przeświadczeń osób trzecich odnośnie tej woli, tym bardziej że przeświadczenia te mają charakter wartościujący, operują pojęciami słuszności. Sąd nie bada, czy wola spadkodawcy była słuszna. Zgodnie z przepisami prawa respektuje się ją, niezależnie od tego, jak mogłaby ona być oceniana.

Na marginesie Sąd dodał, że zmienione rozporządzenie testamentowe, wcale nie odbiegało znacząco od poprzedniego testamentu. Zmarły podtrzymał bowiem wolę powołania do spadku swych wnuków w osobach M. i M. S. (2), wydziedziczenia synów w osobach G. S. i M. S. (3) (w drugim testamencie spadkodawca nie cofnął wydziedziczenia G. S.). Zmarły podtrzymał też dobrą opinię o E. S. powierzając jej organizację swego pogrzebu. Znaczące jest to, że spadkodawca nie zapomniał o osobie E. S., miał świadomość, że osoba taka istnieje – również i w tym zakresie nie sposób uznać go za osobę niepoczytalną. Ani strony ani Sąd nie mają natomiast kompetencji do wnikania i analizowania, dlaczego spadkodawca podjął decyzję, aby pominąć ją przy dziedziczeniu. Decyzję tę, niewadliwie podjętą i jasno wyartykułowaną w testamencie, należy respektować.

Dalej Sąd wskazał, że zgodnie z art. 926 § 1 i 2 kc, powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Stosownie do brzmienia art. 941 kc, rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament.

Spadkodawca J. S. sporządził dwa testamenty, pierwszy w dniu 18.01.2005 r. a drugi w dniu 27.10.2011 r. W nowym testamencie spadkodawca nie zaznaczył, że poprzedni testament odwołuje.

Pismo spadkodawcy z dnia 27.10.2011 r. zatytułowane „Ż.” jest testamentem czego dał już wyraz Sąd Rejonowy w Szamotułach w sprawie I Ns (...) dokonując jego otwarcia i ogłoszenia. Również pod względem treściowym przedmiotowy dokument musi być uznany za testament, bowiem zawiera on rozrządzenie majątkiem spadkodawcy na wypadek śmierci – na rzecz wnuków M. S. (2) i M. S. (1). Nie da się więc roli tego dokumentu sprowadzić wyłącznie do listu pożegnalnego (jak chcieliby niektórzy z uczestników), choć ma on również elementy treściowe nie stanowiące rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci.

Oba omawiane dokumenty spełniają wymogi formy testamentu własnoręcznego, o których mowa w art. 949 § 1 kc – oba są bowiem sporządzone w całości pismem ręcznym spadkodawcy (co nie było kwestionowane przez żadną ze stron), własnoręcznie przez niego podpisane i opatrzone datą.

Zgodnie z art. 947 kc, jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu.

Zmarły w nowym testamencie podtrzymał wolę powołania do spadku swych wnuków w osobach M. S. (1) i M. S. (2), wydziedziczenia synów w osobach G. S. i M. S. (3) (w drugim testamencie spadkodawca nie cofnął wydziedziczenia G. S.). Modyfikacja wprowadzona przez drugi testament sprowadza się zatem do pominięcia przy powołaniu do spadku E. S..

O ile kwestia skuteczności wydziedziczenia pozostaje otwarta (może być ona uwzględniona dopiero w odrębnym postępowaniu w trybie procesu o zachówek), gdyż nie jest to decyzja pozostawiona bez reszty do uznania spadkodawcy, o tyle samo pozbawienie praw do spadku (pozostające w granicach rozpoznania w sprawie niniejszej) zależy tylko i wyłącznie od niewadliwie podjętej i stosownie wyrażonej woli spadkodawcy. Wola ta w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku musi być bezwzględnie respektowana i w tym zakresie Sąd nie jest związany wnioskami stron. Sąd był więc zobowiązany kierować się w tym względzie nie wolą wnioskodawczyni czy uczestników, ale – wolą spadkodawcy, dokonując wykładni rozrządzeń testamentowych w oparciu o art. 948 kc. Zgodnie z tym przepisem, testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

Jak wskazano wyżej, treść obu testamentów jest jasna, a z treści drugiego (późniejszego) wynika wola zmiany pierwszego. Zakres zmiany jest przejrzysty, w pierwszym testamencie do spadkobrania powołani są: E. S., M. S. (2) i M. S. (1), zaś w drugim – tylko M. S. (2) i M. S. (1).

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 520 § 2 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się uczestniczka E. S., która wywiodła apelację, zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego - tj. art. 679 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, której skutkiem było przyjęcie, że wnioskodawczyni I. S. posiada legitymację czynną do złożenia wniosku o zmianę postanowienia z dnia 29 czerwca 2012 roku o stwierdzeniu nabycia spadku po J. S. wydanego przez Sąd Rejonowy w Szamotułach w sprawie o sygn. akt I Ns 430/12/3;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego - tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dowodu z opinii biegłego z dnia 5 września 2013 roku sporządzonej przez J. P., poprzez uznanie jej za przydatną dla potrzeb niniejszego postępowania pomimo, iż biegła nie zawarła żadnego uzasadnienia swojej opinii, co w konsekwencji prowadzi do tego, że niemożliwa jest jej weryfikacja i ocena;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 945 § 1 pkt 1) k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czego konsekwencją było uznanie, że list poźegnalny sporządzony przez J. S. w dniu 27 października 2011 roku stanowi jego testament;

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1) przeprowadzenie przez Sąd II instancji, na podstawie art. 382 k.p.c. dowodu z ustnych wyjaśnień biegłego J. P.;

2) zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie w całości wniosku I. S. o zmianę postanowienia z dnia 29 czerwca 2012 roku o stwierdzeniu nabycia spadku J. S. wydanego przez Sąd Rejonowy w Szamotułach w sprawie o sygn. akt I Ns 430/12/3;

3) zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz uczestnika postępowania E. S. kosztów postępowania przed Sądem I instancji;

4) zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania E. S. kosztów postępowania przed Sądem II instancji,

a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szamotułach pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni od uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki okazała się zasadna.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że wnioskodawczyni nie jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 679 § 2 kpc.

Wnioskodawczyni, jako żona spadkodawcy pozostająca z nim w separacji w chwili śmierci, nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych po spadkodawcy (art. 935¹ kc.), nie jest też spadkobiercą testamentowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r. - II CSK 433/07) ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym to okoliczności faktyczne każdej konkretnej sprawy decydują o przyjęciu, czy wnioskodawca jest „zainteresowanym” w rozumieniu art. 679 kpc. oraz że prawo, o którym mowa

w tym przepisie musi być skonkretyzowane i realne, a wpływ na nie wyniku postępowania spadkowego rzeczywisty. Zawsze zatem uzasadnieniem legitymacji do złożenia wniosku z art. 679 kpc. jest istnienie rzeczywistego, o charakterze obiektywnym interesu prawnego.

Jako współwłaścicielka nieruchomości, udział we współwłasności których wchodzi w skład spadku po spadkodawcy, ma ona interes prawny w ustaleniu spadkobierców (art. 1025 § 1 kc.) – pozostałych współwłaścicieli. Jej interes sprowadzałby się więc jedynie do możliwości złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, natomiast wyłączone byłoby jej uczestnictwo w sytuacji, gdy wniosek taki zostałby złożony przez inną osobę. Z tego właśnie względu wnioskodawczyni nie została przez Sąd Rejonowy w Szamotułach wezwana do udziału w sprawie I Ns (...) o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie art. 510 § 2 kpc. – nie miała statusu zainteresowanej w rozumieniu art. 510 § 1 kpc. Innymi słowy, wnioskodawczyni miałaby interes prawny w zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w celu ustalenia kręgu spadkobierców, nie jest natomiast zainteresowaną uprawnioną udziału w zainicjowanym już postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku – z chwilą złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku przez inną osobę, interes prawny współwłaściciela rzeczy zostanie zrealizowany, gdyż sąd z urzędu ustali krąg spadkobierców spadkodawcy będącego współwłaścicielem.

Sąd Okręgowy podziela zatem pogląd Sądu Najwyższego wyrażony orzeczeniu z dnia 11 lutego 1958 r. (3 CO 29/57, OSN 1958/5/120), zgodnie z którym współwłaściciel nieruchomości może domagać się stwierdzenia nabycia spadku po innym współwłaścicielu, nawet jeżeli sam nie rości sobie praw do spadku. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził jednak, iż współwłaściciel, który sam nie rości sobie praw do spadku, „ma interes w tym, by prawa do spadku po zmarłym (współwłaścicielu) zostały stwierdzone, aczkolwiek jest mu obojętne, kto i w jakich częściach spadek dziedziczy”. W przytoczonym przez Sąd Rejonowy postanowieniu z dnia 23 lutego 2005 r. (III CK 298/04, niepubl.) Sąd Najwyższy, przyznając współwłaścicielowi nieruchomości przymiot zainteresowanego w rozumieniu art. 679 § 2 kpc., odwołał się do wskazanego wyżej orzeczenia tego Sądu z dnia 11 lutego 1958 r. i zaznaczył zarazem, że interes ten wynika faktu, że ów współwłaściciel wytoczył powództwo o uzgodnienie z rzeczywistym stanem prawnym treści księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, w której udział wchodzi w skład spadku.

W niniejszym wypadku z powyższych względów wnioskodawczyni nie ma interesu prawnego w inicjowaniu postępowania z art. 679 kpc. W niniejszych okolicznościach interes wnioskodawczyni jako współwłaściciela nieruchomości nie uprawnia do zainicjowania postępowania o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a także do udziału w nim na prawach uczestnika.

Wnioskodawczyni miała bowiem interes prawny w ustaleniu kręgu spadkobierców, ale nie w jego weryfikowaniu. Z chwilą ustalenia przez sąd w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku kręgu spadkobierców po spadkodawcy będącym zarazem współwłaścicielem rzeczy interes innego współwłaściciela nie ma charakteru prawnego (nawet pośredniego). Interes prawny przejawia się w zainteresowaniu ustaleniem kręgu (jakiegokolwiek) spadkobierców. Współwłaściciel ma natomiast interes osobisty przejawiający się w dążeniu do ustalenia spadkobiercami osób zgodnych z jego oczekiwaniami, odpowiadających mu personalnie. Skład osobowy i ilościowy pozostałych współwłaścicieli nieruchomości, rzutujący na sposób wykonywania prawa współwłasności, w tym zarządzania nią, pozostaje poza sferą interesu prawnego współwłaściciela (o prawnym sposobie zarządu decyduje wielkość udziału we współwłasności, a nie ilość liczba współwłaścicieli lub ich cechy personalne) – interes ten można traktować jako szeroko pojęty interes majątkowy. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2000 r. (IV CKN 470/00, niepubl.) Sąd Najwyższy odmówił interesu prawnego w zainicjowaniu tożsamego postępowania osobie, której interes przejawiał się w dążeniu do ustalenia spadkobierców Skarbu Państwa z uwagi na możliwość skorzystania w takim wypadku z prawa pierwokupu całej nieruchomości. Z kolei w postanowieniu z dnia 12 stycznia 1983 r. (III CRN 218/82, OSNCP 1983/8/124) Sąd Najwyższy przyznał status zainteresowanego w rozumieniu art. 679 § 2 kpc. współwłaścicielowi rzeczy, jednak odwołał się do szczególnych okoliczności, które nie zachodzą w niniejszym wypadku (kwestii skuteczności czynności zachowawczych ustalonego spadkobiercy wobec ewentualnych dalszych spadkobierców oraz posiadania przez wnioskodawcę potencjalnego statusu wierzyciela spadku).

Wnioskodawczyni nie miała zatem legitymacji do wszczęcia niniejszego postępowania.

W tym stanie rzeczy należało na podstawie art. 386 § 1 kpc. w zw. z art. 13 § 2 kpc. zmienić zaskarżone postanowienie i oddalić wniosek.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy rozstrzygnięcie o kosztach postępowania winno nastąpić w oparciu o regułę z art. 520 § 3 kpc. – odmiennie zatem niż w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku. W sytuacji, gdy uczestnicy postępowania kwestionują legitymację wnioskodawcy do wszczęcia postępowania z art. 679 kpc., interesy wnioskodawcy i uczestników są sprzeczne w rozumieniu art. 520 § 3 kpc. Jeżeli zatem przyczyną oddalenia wniosku jest brak legitymacji po stronie wnioskodawcy, winien on zostać obciążony kosztami wywołanego przez siebie postępowania. Na koszty poniesione przez uczestników M. i M. S. (2) w postępowaniu pierwszoinstancyjnym złożyły się koszty zastępstwa w kwocie 377 zł (360 zł wynagrodzenie - § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa). Skarb Państwa poniósł natomiast koszty w kwocie 1.480,02 zł. W II instancji wnioskodawczynię obciążał koszt części opłaty od apelacji poniesionej przez uczestniczkę E. S., koszty zastępstwa uczestników M. i M. S. (2) w kwocie 360 zł (§ 6 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016 r.) oraz niepobrana przez Sąd Rejonowy część opłaty od apelacji w kwocie 50 zł (opłata od apelacji wynosiła 100 zł – art. 50 pkt 1 ksc.).

Rafał Kubiak Ryszard Małecki Sebastian Przymuszała